



## Kolejność na liście wyborczej czy cechy kandydata? Polemika ze Sławomirem Bartnickim

Paulina Kruszyńska\* 

### Wprowadzenie

W czasopiśmie *Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne* ukazał się tekst Sławomira Bartnickiego wpisujący się w nurt badań nad efektem kolejności (Bartnicki, 2018). Autor analizuje zachowania wyborcze elektoratu w wyborach bezpośrednich organu wykonawczego gmin, w których o reelekcję nie ubiegał się ówczesnie rządzący (dane pochodzą z wyborów z roku 2006, 2010 i 2014 oraz z roku 2002 jako baza do określenia statusu inkumbenta). Bartnicki określa te wybory mianem wyborów w trybie *open race* (w literaturze występuje także określenie *open-seat election*, Campbell, Dettrey, Yin, 2010) i stawia hipotezy, że pierwsza i ostatnia pozycja kandydata na liście przyczyniają się do uzyskania wyższego poparcia, a także istotnie zwiększają one szanse na zwycięstwo wyborcze. Podstawo-

wą zmienną niezależną analizy jest pozycja kandydata na karcie do głosowania, wyznaczana przez porządek alfabetyczny nazwisk. Zmienna zależna to natomiast poparcie w I turze wyborów. Autor uwzględnia także zmienne kontrolne – płeć, typ komitetu wyborczego kandydata, wykształcenie, wiek, kandydowanie bądź nie w przynajmniej jednych wyborach poprzednich od 2002 roku, liczbę ludności gminy oraz liczbę kandydatów/konkurentów w danych wyborach. Ostatecznie Sławomir Bartnicki konkluduje, iż „udowodniono, że miejsce na liście wyborczej ma wpływ na poparcie wyborcze w konkurencyjnych wyborach bezpośrednich organu wykonawczego gminy w 2006, 2010 i 2014 roku, w których nie kandyduje uprzednio rządzący. Wyższe poparcie w takich wyborach w I turze zdobywają zajmujący pierwsze i przede wszystkim ostatnie pozycje na liście w porównaniu z pozostałymi” (Bartnicki, 2018, s. 98).

Podkreślenia wymaga wysoki poziom metodologiczny badania Autora. Bardzo

\* Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych.

dokładnie opisana została cała procedura badawcza, a wykorzystana metoda statystycznej analizy danych i sposób prezentacji wyników świadczą o doskonałym opanowaniu warsztatu badawczego przez Bartnickiego. Z drugiej strony należy wskazać na pewne nieścisłości w zakresie założeń teoretycznych, których uzupełnienie może wpłynąć na stopień pewności tezy postawionej przez Autora.

Minimalny zakres informacji  
o kandydacie

Przed wszystkim należy bliżej przyjrzeć się podstawowej kategorii teoretycznej, do której odwołuje się Sławomir Bartnicki, a więc zagadnieniu pozycji na karcie wyborczej (*ballot position*). Ta swoista strukturalna przewaga kandydata może mieć znaczenie dla jego sukcesu wyborczego tylko w systemach wyborczych, w których wyborca ma możliwość oddania głosu personalnego, tj. na konkretnego kandydata<sup>1</sup> (nie jest ograniczony do oddania głosu na całą listę komitetu). Badacze zastanawiają się zatem, czy to pozycja kandydata jest czynnikiem decydującym o oddaniu na niego głosów personalnych (Darcy, 1986; Darcy, McAllister, 1990; Miler, Krosnick, 1998;

Geys, Heyndels, 2003; Faas, Schoen, 2006; King, Leigh, 2009; Shugart, 2013b, Blom-Hansen i.in, 2014; Gendźwiłł, Raciborski, 2014; Marcinkiewicz, 2014).

Związek pozycji na liście z sukcesem wyborczym wyjaśniany jest przez trzy efekty – efekt pierwszeństwa, efekt kolejności oraz efekt świeżości. Pierwszy z nich opisuje premiowanie w udzielonym poparciu wyborczym kandydatów zajmujących pierwsze miejsce na liście wyborczej (kandydatów z najniższą liczbą porządkową), drugi – proporcjonalny spadek poparcia wraz z obniżaniem się pozycji na liście. Efekt świeżości jest natomiast zaburzeniem efektu kolejności, ponieważ wskazuje na premiowanie kandydata zajmującego ostatnią pozycję na karcie/liście (Darcy, McAllister, 1990; Miler, Krosnick, 1998; Gendźwiłł, Raciborski, 2014).

W literaturze autorzy podkreślają, że siła powyższych efektów zależy jednak od specyfiki wyborów, listy wyborczej i cech samych kandydatów. Podstawowym założeniem, które wzmacnia występowanie efektów związanych z pozycją kandydata na liście wyborczej, jest posiadanie przez wyborcę minimalnego zakresu informacji na temat kandydatów. Przyczyn takiego stanu może być wiele, jednak znów powołując się na literaturę, najczęściej wiązany jest on z długością list wyborczych, a więc liczbą kandydatów, na których wyborca może oddać swój głos (Gallagher, 1985; Blom-Hansen i.in, 2014; Marcinkiewicz, 2014). Innym czynnikiem może być po prostu nieinteresowanie się przez wyborcę wyborami,

<sup>1</sup> W polskim Kodeksie wyborczym znajdziemy przepis o postawieniu „znaku „x” w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów” (ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy – Dz.U. nr 21 poz. 112); S. Bartnicki pisze o „komórce obok nazwiska” (Bartnicki, 2018, s. 84).

w tym znaczeniu, że nie analizuje on opcji politycznych, które ma do wyboru, ale oddaje swój głos (King, Leigh, 2009). Jeszcze inną sytuacją, mogącą występować jako efekt długości list, ale także niezależnie – jest nieposiadanie przez wyborcę informacji na temat cech kandydatów lub niewystępowanie takich cech kandydatów, które pod pewnymi względami ich różnicują i są wskazówkami dla wyborców. Mogą to być m.in. przynależność partyjna (która nie zawsze będzie cechą różnicującą), status inkumbenta, wcześniejsze doświadczenie polityczne, sprawowanie funkcji publicznej czy – w dalszej kolejności – wiek, płeć, wykształcenie bądź zawód (Brockington, 2003; Marcinkiewicz, 2014).

Sławomir Bartnicki odwołuje się do tych założeń, wskazując, że „dominujące obecnie stanowisko zakłada, że im mniej informacji posiada wyborca o kandydatach, tym większą rolę we wskazaniu kandydata odgrywać będzie jego pozycja na karcie wyborczej” (Bartnicki, 2018, s. 81), lub w innym miejscu, że głosujący ma zazwyczaj premiować pierwszych i ostatnich na liście, kiedy „dysponuje jedynie minimalnym zakresem informacji o kandydatach lub w ogóle nie posiada o nich informacji, a mając przed sobą kartę do głosowania, musi kogoś wskazać” (Bartnicki, 2018, s. 80). Autor następnie przyjmuje to założenie dla analizowanych przez siebie wyborów, wskazując, że w wyborach bez osoby ubiegającej się o reelekcję „efekt luki informacyjnej powinien się zwiększać” (Bartnicki, 2018, s. 88). Wobec tego należy zastanowić się, czy przyjęcie za-

łożenia o posiadaniu minimalnego zakresu wiedzy o kandydatach w odniesieniu do wyborców uczestniczących w większościowych wyborach wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast jest prawidłowe.

Badanie Bartnickiego opiera się na analizie kart wyborczych, na których liczba kandydatów waha się od 2 (176 przypadków) do 11 (2 przypadki). Autor przyjmuje, że w analizowanych przez niego wyborach długa lista oznacza listę z trzema i więcej kandydatami, gdyż mediana wszystkich przypadków wynosi 3 (Bartnicki, 2018, s. 89). Dla porównania listy kandydatów w wyborach do Sejmu RP liczą nawet 40 kandydatów. W najczęściej występujących okręgach 12-mandatowych są to listy liczące 24 kandydatów. Wydaje się zatem, że liczba 3, 4, czy 6 kandydatów wcale nie musi oznaczać dużej liczby kandydatów, a tym samym osłabia założenie o trudności pozyskania przez wyborcę wiedzy o kandydatach.

Kolejnym aspektem jest specyfika analizowanych wyborów. Od 2002 roku wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast są prowadzone w trybie bezpośrednim według ordynacji większościowej. Tryb ten przyczynił się do zwiększenia personalizacji rywalizacji wyborczej, która oznacza koncentrację wyborców na poszczególnych politykach, z jednoczesnym pomijaniem samej zawartości merytorycznej debaty publicznej i wyborczej (Hartliński, 2012). Badania CBOS (Badora, 2014) dostarczają danych, iż w wyborach na wójta gminy lub burmistrza/prezydenta miasta dla większo-

ści wyborców czynnikiem determinującym preferencje jest osoba kandydata.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę na stopień zaangażowania i zainteresowania wyborców przedmiotowymi wyborami. W literaturze powszechnie znany jest pogląd o drugorzędności wyborów samorządowych i do Parlamentu Europejskiego w stosunku do wyborów parlamentarnych i prezydenckich (Reif, Schmitt, 1980). Jednak w odniesieniu do polskich wyborów samorządowych nie można jednoznacznie potwierdzić, że spełniają one założenia koncepcji *second-order elections* (Wojtasik, 2010), zwłaszcza w kontekście frekwencji, która różni się w zależności od poziomu wyborów lokalnych, ale najwyższą odnotowuje się w wyborach do rad gmin i wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Także określając ważność wyborów, Polacy stawiają na pierwszym miejscu wybory władz gminnych (Gendźwiłł, 2014; Michałak, 2014), co skłania ku poddaniu w wątpliwość założenia o nieinteresowaniu się przez wyborców tym rodzajem elekcji.

#### Wybory typu *open race*

Konieczne jest także odniesienie się do założeń autora w zakresie wyborów typu *open race*. S. Bartnicki zakłada, że w wyborach, w których inkumbent nie kandyduje, „efekt luki informacyjnej powinien się zwiększać” (Bartnicki, 2018, s. 88). Badania prowadzone przez Aarona Moore’a i in. (Moore, McGregor, Stephenson, 2017), które przywołuje autor, rzeczywiście wskazują

na to, iż w wyborach, w których nie kandyduje inkumbent, wyborcy będą dłużej podejmować decyzję i bardziej angażować się w kampanię. W przywoływanym tekście nie ma jednak mowy o tym, że w takich wyborach elektorat w momencie podejmowania decyzji pozostaje bez wiedzy na temat kandydatów i moim zdaniem dyskusyjne jest przyjęcie założenia, że dłuższe podejmowanie decyzji, na kogo oddać swój głos, możliwe zmiany tej decyzji oraz większe zaangażowanie w kampanię wskazują na posiadanie znikomych informacji o kandydatach w momencie głosowania. Jeśli z ww. badań wynika, że wyborca jest bardziej zaangażowany w kampanię i dodatkowo weźmiemy pod uwagę wcześniej wskazany stosunek polskich wyborców do wyborów gminnej egzekutywy, to może to, odwrotnie do założeń Bartnickiego, oznaczać, że wyborca chce pozyskać informacje o kandydatach i w momencie głosowania je posiada.

Należy też wskazać, że w tekście brakuje odwołania do badań *stricte* odnoszących się do wyborów realizowanych w trybie *open-seat*. Ciekawe wnioski w tym zakresie wnosi zaś analiza Jamesa Cambella i in. (Campbell, Dettrey, Yin, 2010) dotycząca głosowania retrospektywnego w amerykańskich wyborach prezydenckich. Autorzy wskazują, że głosowanie na podstawie oceny dotychczasowych działań kandydatów występuje częściej w wyborach, w których kandyduje inkumbent. Nie jest jednak tak, że jeśli inkumbent nie kandyduje, to mechanizm ten nie występuje. Wyborcy muszą w takim wypadku bardziej zaangażować

się w poznanie kandydatów i szukać o nich informacji, ale oddziałuje tu także przynależność partyjna. Ma zatem znaczenie to, w jakim stopniu dany pretendent jest powiązany z urzędującym prezydentem oraz w jaki sposób, pozytywnie czy negatywnie, wyborca ocenia działania tego ostatniego. Zgodnie z tymi wnioskami należałoby zatem przyjąć, że także w wyborach gminnej egzekutywy, w których nie kandyduje inkumbent, podejmowanie przez wyborcę decyzji opiera się nie tylko na mechanizmie głosowania prospektywnego, ale można tu założyć współwystępowanie motywacji retrospektywnych i prospektywnych w akcie głosowania, o których pisał m.in. Morris Fiorina (1981), powoływany zresztą przez S. Bartnickiego, lecz tylko w kontekście głosowania retrospektywnego.

Pozycja na liście wyborczej czy cechy kandydata?

Bartnicki pisze, że „wnioski w tym zakresie [wpływu pozycji kandydata na karcie wyborczej – przyp. PK] wypracowywane w ostatnich latach są coraz bardziej jednoznaczne i wskazują, że miejsce, które zajmuje kandydat na karcie do głosowania, może efektywnie moderować poparcie wyborcze” (Bartnicki, 2018, s. 80). Świadczy to o nieznanym aktualnego stanu badań nad determinantami sukcesu kandydatów i personalizacją wyborów. Autor odwołuje się zarówno do badań nad efektem kolejności dotyczących systemów większościowych, jak i systemów proporcjonalnych,

podczas gdy w odniesieniu do tych ostatnich istnieje szereg badań, które poddają w wątpliwość występowanie efektu kolejności i wskazują na możliwe oddziaływanie innych czynników (Carey, Shugart, 1995; Shugart, 2005a; Shugart, Valdini, Suominen, 2005; Tavits, 2010; Put, Maddens, 2013; Flis, 2014; Jankowski, 2016).

Także badania dotyczące wyborów większościowych wskazują, że wyborcy poszukują informacji na temat kandydatów, aby na tej podstawie oddać swój głos (Campbell, Dettrey, Yin, 2010). Wydaje się zatem, że przed postawieniem mocnej tezy o bezsprzecznym wpływie zajmowanej pozycji na karcie wyborczej na wynik wyborczy należałoby włączyć do analizy dodatkowe zmienne.

Jak słusznie zauważa Bartnicki, wpływ na poparcie pretendenta do mandatu może mieć oficjalne nominowanie następcy przez rezygnującego z ubiegania się o reelekcję, potocznie określane jako „namaszczenie”. Prawdą jest również, że uwzględnienie tej zmiennej w modelu byłoby trudne ze względu na trudności w jej ustaleniu. Można by jednak pokusić się o zidentyfikowanie innej cechy, a mianowicie przynależności pretendenta do tego samego ugrupowania politycznego co rezygnujący z ubiegania się o reelekcję. Fakt ten może oczywiście wpływać zarówno na poparcie (w przypadku wyborców popierających ustępującego włodarza), jak i brak poparcia (w przypadku wyborców niepopierających osoby aktualnie sprawującej władzę). Jako zmienną kontrolną być może należałoby tu rów-

nież uwzględnić wynik tego ugrupowania w innych wyborach poprzedzających wybory samorządowe – dla sprawdzenia poparcia wśród wyborców. Badanie takie byłoby zatem oparte na założeniu teoretycznym o współwystępowaniu mechanizmu głosowania retrospektywnego i prospektywnego.

Warto także przywołać w tym miejscu analizę przedmiotowych wyborów, której celem było ustalenie, jaki wpływ na wynik kandydatów ma poparcie ogólnopolskich partii lub ugrupowań lokalnych, uzyskane w jednoczesnych wyborach do sejmiku (Bukowski i in., 2011). Autorzy doszli do wniosku, iż tożsamość lokalna ma wyraźne znaczenie w bezpośrednich wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, stanowi konkurencję w stosunku do ogólnopolskich tożsamości ideowych i w związku z antypartyjnymi nastrojami daje przewagę kandydatom lokalnym. Brak uwzględnienia znanej już w literaturze zmiennej istotnie wpływającej na wynik kandydatów w wyborach do gminnej egzekutywy (także przypadków bez startu inkumbenta) należy uznać za minus w pracy Bartnickiego.

Innymi cechami kandydata, które mogą mieć wpływ na poparcie, jest jego miejsce zamieszkania lub pracy. Wiązą się z nimi także takie cechy, jak zaangażowanie w życie społeczności, działalność społeczna i polityczna – np. przy kampanii wyborczej w innych wyborach, które mogą mieć wpływ na poparcie kandydata, a z całą pewnością na posiadanie przez wyborcę informacji na temat tego kandydata. Są to oczywiście cechy trudne do ustalenia przy tak

szerokim polu badawczym, ale nie oznacza to, że można ignorować ich możliwe wystąpienie i oddziaływanie.

W nawiązaniu do powyższego nie można też nie wspomnieć o kategorii głosowania przyjacielsko-sąsiedzkiego (Górecki, 2015; Górecki, Marsh, 2014), której Bartnicki nie przywołuje, ale jak się zdaje, próbuje uchwycić przez włączenie do modelu liczby ludności gminy w roku wyborów. Być może bardziej zasadne i przejrzyste byłoby poddanie analizie osobno wyborów prezydentów miast, wyborów burmistrzów, a przede wszystkim – wyborów wójtów. Badanie takie umożliwiłoby zidentyfikowanie efektu kolejności przy uwzględnieniu możliwego poziomu bliskości kandydata i wyborcy, opierając się na założeniu, że niewielki rozmiar społeczności lokalnej wpływa na skład społeczno-demograficzny lokalnych społeczności, gęstość sieci sąsiedzkich, dostępność przedstawicieli władzy i zakorzenienie mieszkańców w najbliższej okolicy (Gendźwiłł, 2015), a co za tym idzie – sprzyja bliskości kandydatów i społeczności lokalnej.

#### Podsumowanie

Wpływ pozycji zajmowanej przez kandydata na karcie wyborczej na jego wynik wyborczy stał się przedmiotem zainteresowania wielu badaczy zajmujących się analizą zachowań wyborczych. W odniesieniu do różnych typów wyborów i trybów ich przeprowadzania niektóre badania potwierdzają występowanie efektu miejsca, inne zaś ta-

kiej zależności nie identyfikują. Są także badacze, którzy wprost ostrzegają, że jeśli pozycja kandydata jest ustalana np. przez kierownictwo komitetu wyborczego, to bardzo trudne może być oddzielenie wpływu zajmowanego miejsca na liście na wynik wyborczy, od szczególnych cech kandydata, które pozwoliły mu z powodzeniem walczyć o objęcie tej pozycji (Blom-Hansen i in., 2014).

W wyborach bezpośrednich wójtów, burmistrzów i prezydentów miast kolejność kandydatów na karcie wyborczej jest ustalana alfabetycznie, dlatego element intencjonalnego lokowania kandydatów na poszczególnych miejscach listy nie występuje. W związku z tym analizę Sławomira Bartnickiego można uznać za badanie przeprowadzane w warunkach quasi-eksperymentalnych, a wyniki za stanowiące niekwestionowaną wartość dla stanu wiedzy w tym przedmiocie. Jednak każde badanie powinno zostać poprzedzone gruntowną analizą aktualnego stanu badań nad daną problematyką, wobec czego także w przypadku badań nad wpływem pozycji na liście do głosowania konieczne jest uwzględnienie lub chociaż wskazanie na możliwe oddziaływanie na wyborcze poparcie zidentyfikowanych już w literaturze indywidualnych cech kandydata.

Przedstawiona wyżej szczegółowa charakterystyka wyborów gminnej egzekutywy w Polsce oraz odniesienia do literatury przedmiotu w zakresie personalizacji wyborów, stopnia ważności i zainteresowania wyborców elekcjami lokalnymi, blisko-

ści kandydatów i wyborców, a także postaw wyborców w wyborach typu *open-seat*, pozwalają na postawienie tezy, iż w wyborach gminnej egzekutywy w Polsce wyborca nie dysponuje jedynie minimalnym zakresem informacji o kandydatach i nie kieruje się wyłącznie pozycją zajmowaną przez nich na karcie wyborczej.

Na koniec warto przedstawić jeszcze liczby. Biorąc pod uwagę listy liczące co najmniej trzech kandydatów (587 takich przypadków), w 143 przypadkach wygrał kandydat z pierwszego miejsca, a w 153 – kandydat z ostatniego miejsca, co daje łączną liczbę 296 (50,43%) wygranych kandydatów zajmujących pozycje brzegowe. Oznacza to, że 291 kandydatów (49,57%) zwyciężyło wybory do gminnej egzekutywy, zajmując na liście miejsca „pomiędzy brzegowymi”. Warto też pamiętać, że jeśli model wyjaśnia przykładowo 25 czy 60% zmienności, to jednocześnie 75 czy 40% zmienności nie jest przez niego wyjaśniane – a jest wyjaśniane przez inne czynniki.

Jeśli zatem wyniki przedstawione przez Bartnickiego uznać można za rzeczywistości świadczące o przewadze kandydatów z pierwszego i ostatniego miejsca, to przeprowadzoną analizę należy potraktować jako wstęp do pogłębionych badań w przedmiocie możliwych szczególnych cech kandydatów, którymi kierowali się wyborcy podczas głosowania, a nie jednoznaczny dowód na potwierdzenie wpływu pozycji na liście na sukces wyborczy. Determinanty wyboru konkretnego kandydata mogą mieć bowiem bardzo różnorodne podłoże – czę-

sto niemożliwe do uchwycenia bez przeprowadzenia analizy jakościowej.

## BIBLIOGRAFIA:

- Badora, B. (2014). *Polacy o swoim udziale w ostatnich wyborach samorządowych*. Komunikat z badań CBOS nr 177/2014, CBOS, Warszawa, 1–13.
- Bartnicki, S. (2018). Pożytki z miejsca na karcie wyborczej w konkurencyjnych wyborach bezpośrednich organu wykonawczego gmin rozgrywanych w trybie open race, *Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne*, 57, 78–100. DOI: 10.15804/athena.2018.57.05.
- Blom-Hansen, J., Elklit, J., Serritzlew, S., Villadsen, L.R. (2014). Ballot Position and Election Results: Evidence from a Natural Experiment. *Electoral Studies*, 44(1), 172–183.
- Brockington, D. (2003). A Low Information Theory of Ballot Position Effect. *Political Behavior*, 25(1), 1–27.
- Bukowski, M., Flis, J., Hess, A., Szymańska, A. (2011). *Opcja czy osoba? Upartyjnienie versus personalizacja w wyborach samorządowych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Campbell, J., Dettrey, B., Yin, H. (2010). The Theory of Conditional Retrospective Voting: Does the Presidential Record Matter Less in Open-Seat Elections? *The Journal of Politics*, 72(4), 1–13.
- Carey, J.M., Shugart, M.S., Incentives to Cultivate a Personal Vote: A Rank Ordering of Electoral Formulas. *Electoral Studies*, 14(4), 417–439.
- Darcy, R. (1986). Position effects with party columns ballots. *Western Political Quarterly*, 39(4), 646–662.
- Darcy, R., McAllister, I. (1990). Ballot position effect. *Electoral Studies*, 9(1), 5–17.
- Faas, T., Schoen, H. (2006). The Importance of Being First: Effects of Candidates' List Positions in the 2003 Bavarian State Election. *Electoral Studies*, 25(1), 91–102.
- Fiorina, M. (1981). *Retrospective Voting in American National Elections*. New Haven: Yale University Press.
- Flis, J. (2014). *Złudzenia wyboru. Społeczne wyobrażenia i instytucjonalne ramy w wyborach do Sejmu i Senatu*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gallagher M. (1985). Social backgrounds and local organization of members of the Irish Dail, *Legislative Studies Quarterly*, 3(10).
- Gendźwił, A. (2014). Ranga wyborów samorządowych i zainteresowanie decyzjami władz różnych szczebli, Komunikat z badań CBOS, 148, Warszawa.
- Gendźwił, A. (2015). Skąd się biorą głosy nieważne w wyborach do sejmików województw? *Studia Socjologiczne*, 4(219), 33–57.
- Gendźwił A., Raciborski J. (2014) Jak głosują wyborcy w warunkach preferencyjnych list wyborczych: przypadek Polski. *Decyzje*, 22.
- Geys, B., Heyndels, B. (2003). Ballot Layout Effects in the 1995 Elections of the Brussels' Government. *Public Choice*, 116(1/2), 147–164.
- Górecki, M. (2015). Głosowanie przyjacielsko-sąsiedzkie: przyczynek do badań w kontekście polskim. *Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria Nowa*, 1(3), 63–73.
- Górecki, M., Marsh, M. (2014). A Decline of 'Friends and Neighbours Voting' in Ireland? Local Candidate Effects in the 2011 Irish 'Earthquake Election'. *Political Geography*, 41, 11–20.
- Hartliński, M. (2012). Prezydencjalizacja współczesnej polityki. *Szkice Humanistyczne*, 12(2).
- Jankowski, M. (2016). Voting for Locals: Voters's Information Processing Strategies in Open-List PR Systems. *Electoral Studies*, 43, 72–84.
- King, A., Leigh, A. (2009). Are Ballot Order Effects Heterogeneous? *Social Science Quarterly*, 90(1), 71–88.
- Marcinkiewicz, K. (2014). Electoral contexts that assist voter coordination: ballot position effects in Poland. *Electoral Studies*, 33(1), 322–334.



- Michalak, B. (2014) *Postawy młodych wobec wyborów do Parlamentu Europejskiego*. W: Europejskie wybory młodych, J. Zbieranek (red.). Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Miler, J.M., Krosnick, J.A. (1998). The Impact of Candidate Name Order on Election Outcomes. *Public Opinion Quarterly*, 62(3), 291–330.
- Moore, A.A., McGregor, M.R., Stephenson, L.B. (2017). Paying Attention and the Incumbency Effect: Voting Behavior in the 2014 Toronto Municipal Election. *International Political Science Review*, 38 (1), 85–98.
- Put, G.-J., Maddens, B. (2015). The effect of municipality size and local office on the electoral success of belgian/flemish election candidates: a multi-level analysis. *Government and Opposition*. 50 (4), 607–628.
- Reif, K., Schmitt, H. (1980). Nine second-order national elections: A conceptual framework for the analysis of European election results. *European Journal of Political Research*, 8, 3–44.
- Shugart, M.S. (2005a). *Comparative electoral systems research: The maturation of a field and new challenges Ahead*, W: Gallagher, M., Mitchell, P. (red.). *The politics of electoral systems*. New York: Oxford University Press.
- Shugart, M.S. (2013b). Why ballot structure matters. *Perspectives on Politics*, 11 (3), 818–820.
- Shugart, M.S., Valdini, M.E., Suominen, K. (2005). Looking for locals: voter information demands and personal vote-earning attributes of legislators under proportional representation. *American Journal of Political Science*, 49 (2), 437–449.
- Tavits, M. (2010). Effect of local ties on electoral success and parliamentary behaviour: the case of Estonia. *Party Politics*, 16 (2), 215–235.
- Wojtasik, W. (2010). *Drugorzędność wyborów samorządowych w teorii i badaniach empirycznych*, w: *Rola samorządu terytorialnego w modernizacji Polski*, M. Barański, S. Czyż, S. Kubas (red.). Katowice: Uniwersytet Śląski.